

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 310/23	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA			
1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
Wyrok Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 29 marca 2023 roku w sprawie II K 364/23.			
1.2. Podmiot wnoszący apelację			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			
# obrońca			

# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# inny			
1.3. Granice zaskarżenia			
1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.1.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		

#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski				
#	uchylenie	#	zmiana	
2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy				
1.5. Ustalenie faktów				
1.1.3. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.				
1.1.4. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
1.6. Ocena dowodów				
1.1.5. Dowody będące podstawą ustalenia faktów				

Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
<p>1.1.6. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</p>			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
<p>3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</p>			
Lp.	Zarzut		
3.1.	Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych polegający na niezasadnym przyjęciu, że oskarżona działała w przekonaniu, że realizuje pracę zdalną, a tym samym, że brak jest podstaw do przypisania jej działania w zamiarze (przynajmniej ewentualnym)	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	

	udzielania pomocy w popełnianiu oszustw.		
Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny			
Zarzut jest bezzasadny. Oskarżona nie tylko nie chciała udzielać pomocy w dokonywaniu oszustw opisanych w zarzutach z aktu oskarżenia, ale nawet na to się nie godziła. Świadczy o tym jej zachowanie przed nawiązaniem współpracy z tymi oszustami, w trakcie tej współpracy i po zerwaniu jej z nimi. Prokurator nie przedstawił żadnego dowodu świadczącego o jakimkolwiek porozumieniu oskarżonej z przestępcami, którzy zorganizowali proceder inkryminowany w tej sprawie. Jest dokładnie odwrotnie – wszelkie dowody, w tym dowody obiektywne, świadczą o tym, że oskarżona ani nie chciała, ani nawet nie godziła się na to, aby w jakikolwiek			

sposób brać udział w oszustwach, w tym w formie udzielania pomocy sprawcom, to ona sama stała się ofiarą manipulacji z ich strony i została przez nich wbrew swoim intencjom wykorzystana.

Prokurator zarówno zatwierdzając akt oskarżenia (nie był jego autorem, co może poniekąd go tłumaczyć, choć nie powinno), jak i przede wszystkim formułując zarzuty apelacji, oparł się na szeregu domniemań na niekorzyść oskarżonej, oraz interpretował materiał dowodowy nieobiektywnie.

Przed wszystkim zaś, rozumowanie i tok argumentacji apelanta prowadzi do wniosku, że za wszelką cenę i z uporem godnym lepszej sprawy wykazuje nieumyślną formę pomocnictwa do oszustwa – a więc, że oskarżona przez brak należytej ostrożności i przezorności oraz nadmierne zaufanie do rzekomego pracodawcy pozwoliła się wykorzystać jako bezwiedny instrument do popełniania przez

owego „pracodawcę” oszustw. Tyle tylko, że ustawodawca nie przewidział nieumyślnej formy przestępstwa oszustwa, ani tym bardziej pomocnictwa. Zatem argumenty te na gruncie prawa karnego jawią się jako bezzasadne i to w stopniu oczywistym.

Jeżeli chodzi o rozpoczęcie współpracy z „pracodawcą” (a jak się później okazało z oszustami wykorzystującymi oskarżoną), to prokurator stawia oskarżonej wymagania ostrożności i zapobiegliwości, jakich nie sposób oczekiwać od przeciętnego obywatela, zwłaszcza w warunkach pandemii.

Oskarżona była młodą (w dacie czynów 25 – letnią), niewykształconą (wykształcenie średnie bez zawodu – co prawda ukończyła liceum, ale nie zdała matury – vide str. 1 opinii zawartej w kopercie na k. 1973), niedoświadczoną życiowo i zawodowo kobietą, która

dopiero co straciła pracę i próbowała znaleźć zatrudnienie w warunkach, w jakich cywilizowany świat znalazł się po raz pierwszy od czasów epidemii „hiszpanki” mającej miejsce około 100 lat wcześniej, kiedy to nikt z zagadnieniami związanymi z pracą zdalną i zawieraniem umów przez Internet siłą rzeczy się nie borykał. Ponadto prokurator całkowicie ignoruje (o ile ją zna) treść opinii psychologicznej dotyczącej oskarżonej, z której wynika, że „opiniowana zazwyczaj poprawnie przewiduje rezultaty własnych działań, decyzji. Niemniej jednak dotyczy to sytuacji dobrze znanych i już doświadczonych – przetrenowanych.

W nowych sytuacjach może wykazywać zmniejszoną sprawność ich całościowego pojmowania. Pod względem intelektualnym funkcjonuje **nieco poniżej przeciętnej** ..

Ujawnia cechy

osobowości
niedojrzałej z rysem
socjalnym –
zaburzenia
osobowości u
osoby z
obniżonym
potencjałem
intelektualnym (de
opinia zawarta w
kopercie na k. 1973).
Od takiej osoby
apelant oczekuje, że
będzie wiedziała, jak
działa księgowość
i rachunkowość
firm prowadzących
działalność
gospodarczą, jak
zawierane są umowy
przez Internet (przy
czym apelację pisze
ponad dwa lata po
wybuchu pandemii,
kiedy wszyscy
zdążyliśmy już to
„przetrenować”).
Przypomnijmy, że w
tamtym czasie nie
tylko osoby bez
matury z obniżonym
potencjałem
intelektualnym
zawierały umowy,
które potem
okazywały się
oszukańcze i nawet
na najwyższych
szczeblach
państwowych doszło
w związku z
nietypową sytuacją
pandemiczną do
wielu co najmniej
niejasnych sytuacji
obecnie będących
w zainteresowaniu
mediów (a
prokurator chyba
nie zakłada, iż na

tym szczeblu decyzje gospodarcze były podejmowane przez osoby bez matury o obniżonym potencjale intelektualnym – w każdym razie Sąd tak nie uważa).

A przecież oskarżona nie weszła „w ciemno” w porozumienie z „pracodawcą”, tylko zweryfikowała jego uczciwość i dobre (jak myślała) intencje tak, jak umiała i jak w czasie pandemii było to z jej perspektywy możliwe. Świadczy o tym korespondencja między nią a „pracodawcą”.

Wypytywano ją o uprzednią karalność i czy toczą się wobec niej egzekucje komornicze, stawiano wymagania dyspozycyjności, ostrzegano, że jedynie 20% kandydatów przechodzi etap próbny, więc musi się starać, aby uzyskać „zawrotne” 3900 zł miesięcznie, zażądano nawet od niej, aby wysłała swoje zdjęcie selfie z kartką z napisem określonej treści, aby zweryfikować, czy to ona koresponduje z

„pracodawcą”.

Potwierdzają to dowody obiektywne (zapis korespondencji na komunikatorze M.). Przecież oskarżona mogła zasadnie zakładać, że oszuści nie wymagają niekaralności od swych pomocników, nie weryfikują ich tożsamości za pomocą zdjęć, nie oczekują, że ich „pomagierzy” nie mają postępowań komorniczych w toku.

Apelant zarzuca oskarżonej, że nie zweryfikowała danych pracodawcy, nie zainteresowała się jego profilem działalności. A który przeciętny obywatel to robi, a zwłaszcza robił w czasie pandemii ?. W dodatku mówimy o osobie bez wykształcenia dotkniętej zaburzeniami osobowości związanymi z obniżonym potencjałem intelektualnym, która nigdy wcześniej (podobnie jak większość społeczeństwa w tamtym czasie) nie zawierała umowy przez Internet, której przedmiotem

miało być świadczenie pracy zdalnej. Ponadto, oskarżona nie tylko miała w/w sygnały, że ma do czynienia z „normalnym”, legalnym pracodawcą, ale dokonała dodatkowej weryfikacji, bo na F. odszukała profil osoby, z którą rozmawiała (oczywiście tak się jej przedstawiła), zobaczyła tam typowe zdjęcia prywatne, profil ten nie budził żadnych wątpliwości (dziś wiemy, że był „przykrywką”). Wreszcie treść korespondencji z „pracodawcą” świadczy o tym, że oskarżona ani nie chciała, ani nie godziła się na pomaganie oszustom, to ona była pod ich presją (przy czym przybierała ona formę nacisku wymagającego pracodawcy na początkującego pracownika na okresie próbnym), rozmowy te nie wskazują na żadne przestępcze porozumienie.

Apelant bezzasadnie powołuje się na to, że oskarżona

mogła domyśleć się przestępczego charakteru działalności „pracodawcy” po liczbie i przedmiocie transakcji oraz różnych miejscach wypłat. A niby dlaczego miało wzbudzać wątpliwości oskarżonej, że transakcje te dotyczą mebli i są rozsiane po terenie kraju ?. Przecież rozsądnie założyła, że pracodawca pośredniczy w sprzedaży mebli. Czy sprzedaż mebli w pandemii jest bardziej podejrzana niż sprzedaż np. maseczek ochronnych czy respiratorów ?. Przecież właśnie w pandemii ludzie przeczuli się na zakupy internetowe, a z własnego doświadczenia Sąd wie, że wielu obywateli przeznaczało ten nieoczekiwanie wolny czas spędzany w zamknięciu w „czterech ścianach” na remonty i odnawianie wystroju mieszkań(stąd też w niniejszej sprawie nieustaleni przez prokuraturę - która nota bene niepotrzebnie skupiła się na naszej

oskarżonej - sprawcy mieli takie „źniwa”). Przecież takie sklepy internetowe zbierają zamówienia z całego kraju, nie ma w tym nic dziwnego. Zaś w związku z wywołanymi pandemią ograniczeniami w dostępie do placówek bankowych i zaleceniami ograniczenia kontaktów międzyludzkich nie mogło budzić podejrzeń zlecenie wypłat w bankomatach i przelewów za pomocą płatności Blik.

Również zachowanie oskarżonej po zorientowaniu się przez nią, że jej „pracodawca” jest prawdopodobnie oszustem, wyklucza, aby chciała, a nawet aby godziła się na jakkolwiek udział w tym procederze, w szczególności na udzielanie oszustom pomocy. Wskazuje na to jej korespondencja z tamtego czasu z „pracodawcą”, to, że sama zgłosiła się na policję oraz jej zaangażowanie w „wyplątanie” z takiego samego stosunku pracy z

tym samym „pracodawcą” swej przyjaciółki M. J. i w to, aby jedna z pokrzywdzonych, A. K., zdążyła wycofać się z oszukańczej transakcji i uniknąć szkody (szczegóły tych działań przedstawione są w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego, nie będą więc tu powielane).

Z w/w korespondencji wynika, że oskarżona była zaskoczona i oburzona tym, że mogła być wykorzystana do popełniania przestępstw. Z treści komunikatów nie tylko nie wynika żadne porozumienie między oskarżoną, a sprawcami, ani nawet to, że akceptowała, lub choćby milcząco tolerowała ich proceder, a wręcz przeciwnie. Gdy zorientowała się (w dniu 19 sierpnia 2020 roku po wizycie w placówce Banku (...) związanej z zablokowaniem jej konta), że została wykorzystana do popełniania oszustw, wszczęła akcję alarmową,

ostrzegala M. J., ratowała jak mogła pokrzywdzoną A. K. przed utratą pieniędzy, sama poszła do drugiego banku ((...)), w którym zakładała konto na potrzeby transakcji dla „pracodawcy”, aby je zablokować dla dobra pokrzywdzonych klientów, wreszcie tego samego dnia poszła na policję (a że policjanci niewyraźnej mieli coś ważniejszego do roboty, w co Sąd pragnie wierzyć, to dyżurny polecił je złożyć zawiadomienie drogą mailową, co też uczyniła).

Tak na marginesie – prokurator jakoś nie oskarżył M. J., która zawarła taką samą umowę z tym samym „pracodawcą”, przeszła identyczną jak oskarżona weryfikację przez tego samego „pracodawcę” i tak samo jak oskarżona uwierzyła w jego szczerą intencję i legalność działalności, a potem tak jak oskarżona udostępniała swój rachunek bankowy i przekazywała

„pracodawcy” (czyli sprawcom oszustwa) pieniądze poprzez płatność Blik (zeznania M. J. k. 1804v-1805, wydruki korespondencji dostarczone przez w/w świadka k. 1810 – 1814). Różnica polega na tym, że oskarżona zdążyła ją ostrzec i to za jej namową M. J. zablokowała swoje konta. Ale czyja to jest zasługa? - na pewno nie organów ścigania, bo gdy w dniu 19 sierpnia 2020 roku oskarżona przysłała na komendę policji „odbiła się od ściany”, kazano jej zgłaszać doniesienie mailowo, a wezwano ją dopiero na dzień 22 sierpnia 2020 roku.

Czy tak jak oskarżona zachowuje się osoba, która chce albo chociażby godzi się na to, aby udzielać pomocy oszustom ?. Przecież gdyby oskarżona chciała, lub chociażby gdyby było jej to obojętne (godziłaby się na to), że jej „pracodawca” oszukuje klientów, to czy angażowałaby się w próbę uratowania

pokrzywdzonej A. K. przed stratą pieniędzy i wyciąganie z tej „pracy” M. J.?. Zdaniem Sądu Okręgowego to zachowanie wyklucza, aby oskarżona chciała, lub godziła się na to, żeby jej praca w jakikolwiek sposób pomagała sprawcom przestępstw oszustw w prowadzeniu ich procederu. Oskarżona może i nie prezentuje wysokiego stopnia rozwoju intelektualnego (jak wynika z opinii psychologicznej i z jej ścieżki życiowej), ale jest uczciwa i postępuje zgodnie z prawem i zasadami moralnymi. Jest wysoce prawdopodobne, że to dzięki jej ostrzeżeniu nie doszło do kolejnych oszustw przy wykorzystaniu konta założonego przez M. J., a także utraty środków z konta oskarżonej w (...), które sama zablokowała. Jej oskarżenie w tej sprawie jest pomyłką organów ścigania – na szczęście została uniewinniona.

Wniosek				
Wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny			
Zwięzłe o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.				
Wniosek jest bezzasadny, co było powyżej omówione.				
3.2.	Zarzut obrazy prawa procesowego, tj. art. 230 § 2 kpk i art. 235 kpk poprzez orzeczenie zwrotu dowodów rzeczowych w postaci środków pieniężnych Prokuraturze Rejonowej, podczas gdy jednostka prokuratury nie jest „osobą uprawnioną” w rozumieniu w/w przepisów, a Sąd Rejonowy zobowiązany był samodzielnie rozstrzygnąć w przedmiocie przekazanych mu do dyspozycji wraz z aktem oskarżenia	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny		

	dowodów rzeczowych.			
Zwiążle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny				
<p>Zarzut jest zasadny.</p> <p>Prokurator wniósł o dopuszczenie takich dowodów rzeczowych przesyłając je do Sądu Rejonowego w ślad za aktem oskarżenia, a Sąd Rejonowy te dowody przyjął (choć na tamtym etapie postępowania mógł wniosku prokuratora nie uwzględnić). Skoro tak, to teraz Sąd Rejonowy ma obowiązek orzec merytorycznie, co z tymi dowodami zrobić, a nie oddawać je prokuraturze na zasadzie „skoro uniewinniono to niech prokurator wyczyści kwestię dowodów rzeczowych”.</p> <p>Oczywiste jest przecież, że powołana przez Sąd Rejonowy dyspozycja art. 230 § 2 kpk nie wskazuje na prokuratora jako uprawnionego do zwrotu dowodów,</p>				

tylko na osobę, która ma do przedmiotu będącego dowodem rzeczowym prawo majątkowe. Przecież dowodami tymi są środki pieniężne zabezpieczone na kontach w Banku (...) i w banku (...) (vide postanowienie prokuratora z dnia 24 listopada 2020 roku k. 254). Skoro tak, to z pewnością „osobą uprawnioną” do dysponowania nimi nie jest jednostka prokuratury, tylko albo oskarżona, albo któraś z osób pokrzywdzonych w tej sprawie – a która, to już wymaga pogłębionej analizy. Sąd Rejonowy wydając błędne rozstrzygnięcie o dowodach rzeczowych zawarte w punkcie 2 zaskarżonego wyroku usiłował przerzucić ten problem na prokuraturę, ale niestety nie na tym polega orzekanie o przyjętych wraz z aktem oskarżenia dowodach (w tym dowodach rzeczowych).

Dlatego uchylono rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 2 wyroku. Sąd Rejonowy wyznaczy

<p>posiedzenie w trybie art. 420 kpk i rozstrzygnię, czy dowody te podlegają zwrotowi oskarżonej, czy któremuś z pokrzywdzonych, czy też wątpliwości te nie dadzą się rozstrzygnąć i należy te dowody złożyć do depozytu sądowego.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Wniosek o uchylenie zaskarżonego rozstrzygnięcia o dowodach rzeczowych i przekazanie tej kwestii do rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wniosek ten zawiera się w ogólnym wniosku o uchylenie zaskarżonego wyroku i został sprecyzowany w uzasadnieniu apelacji. Jest on zasadny, co było omówione powyżej.</p>		
<p>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE</p>		

UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU		
4.1.		
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności		
ROZSTRZYGNIECIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO		
5.		
1.7. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji		
5.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy	
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy		
1.8. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji		
5.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany	
Uchylono rozstrzygnięcie o dowodach rzeczowych zawarte w punkcie 2.		
Zwięźle o powodach zmiany		

Było to omawiane.			
1.9. <i>Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</i>			
1.1.7. <i>Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</i>			
5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	

Zwięźle o powodach uchylenia		
1.1.8. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania		
1.10. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
6. Koszty Procesu		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
3	Zgodnie z art 632 pkt 2 kpk koszty postępowania odwoławczego ponosi Skarb Państwa.	
4	Zasądzono zwrot wynagrodzenia obrońcy według stawek minimalnych w kwocie 1848 (jeden tysiąc osiemset czterdzieści osiem) złotych tytułem zwrotu kosztów obrony	

	<p>poniesionych w postępowaniu odwoławczym związanych z uczestnictwem obrońcy na rozprawach apelacyjnych w sprawie IV Ka 598/22 (rozprawy apelacyjne w dniach 30 września 2022 r. k. 1959 i 25 listopada 2022 r. k. 1976) i w sprawie IV Ka 310/23 (rozprawa apelacyjna w dniu 6 czerwca 2023 r.)</p> <p>Jeżeli chodzi o wydatki związane z wynagrodzeniem obrońcy za udział w rozprawach w pierwszej instancji rozstrzygnie o tym Sąd Rejonowy w trybie art. 626 § 2 kpk o ile stosowny wniosek w tym przedmiocie złoży do tego Sądu oskarżona lub jej obrońca.</p>	
7. PODPIS		

1.11. Granice zaskarżenia		
Kolejny numer załącznika	1	
Podmiot wnoszący apelację	prokurator	

Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	uniewinnienie, rozstrzygnięcie o dowodach rzeczowych.	
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	

#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
0.1.1.4. Wnioski			
#	uchylenie	#	zmiana